

Wyrok z dnia 2 sierpnia 2000 r.

I PKN 749/99

Fakt, który ma podlegać przyznaniu (art. 229 KPC), powinien być jednoznacznie określony, gdyż tylko wtedy może zostać potwierdzony przez stronę przeciwną jako zgodny z prawdą.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Józef Iwulski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2000 r. sprawy z powództwa Ireny W. przeciwko Ewie G. - Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Usługowo-Handlowemu „S.” w R. o ustalenie stosunku pracy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Radomiu z dnia 28 września 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Radomiu wyrokiem z 11 czerwca 1999 r. [...] ustalił, że powódka Irena W. w okresie od 13 lipca 1998 r. do 4 września 1998 r. pozostawała w stosunku pracy z Ewą G. prowadzącą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „S.” w R. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku obuwnik-szwacz. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji pozwana stanowczo negowała, aby w tym czasie zatrudniała powódkę na podstawie umowy o pracę lub w ramach jakiegokolwiek innego stosunku prawnego. Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zebranego materiału dowodowego, przede wszystkim zeznań stron oraz świadków, że pozwana i jej mąż, a zarazem pełnomocnik, Marek G. wiedzieli o świadczeniu pracy przez powódkę w szwalni obuwia. Dopuszczenie powódki do świadczenia pracy na warunkach odpowiadających umowie o pracę (art. 22 § 1 KP), pomimo niesporządzenia umowy na piśmie, doprowadziło do zawarcia między stro-

nami umowy o pracę, czego ustalenia powódka mogła się skutecznie domagać na podstawie art. 189 KPC i art. 22 § 1¹ KP.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Radomiu wyrokiem z 28 września 1999 r. [...] oddalił apelację pozwanej, w której zarzucała ona wyrokowi Sądu Rejonowego błędy w ustaleniach faktycznych oraz pozostawienie poza podstawą rozstrzygnięcia części zebranego materiału dowodowego. W uzasadnieniu apelacji pozwana stwierdziła, iż zeznania przesłuchanych w sprawie świadków mogą być podstawą do przyjęcia, że powódka pracowała u niej najwyżej około siedmiu dni pod koniec sierpnia lub na początku września 1998 r., nie mogą być natomiast podstawą do ustalenia, że powódka była przez nią zatrudniona przez cały sporny okres. W apelacji podniesiono również, że poza rozważaniami Sądu pierwszej instancji pozostał fakt, iż powódka nie mogła pracować u pozwanej do 7 września 1998 r. (Sąd Rejonowy ustalił, że zatrudnienie trwało do 4 września 1998 r.), ponieważ z dniem 1 września 1998 r. „pозwana przekazała posiadane przedsiębiorstwo synowi”. Po dniu 1 września 1998 r. pozwana nie zatrudniała żadnych szwaczek i powódka nie mogła być przez nią i u niej zatrudniona. Fakt, że powódka nie wiedziała o zmianie właściciela zakładu, o czym z dużym wyprzedzeniem wiedzieli wszyscy inni pracownicy, dodatkowo potwierdza okoliczność, że powódka nie pracowała w spornym okresie u pozwanej.

Oddalając apelację pozwanej, Sąd Okręgowy uznał, że ustalenia faktyczne i ocena materiału dowodowego dokonane przez Sąd Rejonowy nie budzą zastrzeżeń. Zwrócił uwagę na to, że sama pozwana przyznaje w apelacji, iż materiał dowodowy potwierdza zatrudnienie powódki u pozwanej pod koniec sierpnia lub na początku września 1998 r., a mimo to neguje fakt zatrudnienia powódki choćby w części spornego okresu, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Sąd Okręgowy ocenił jako bezzasadny zarzut nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy zmian podmiotowych po stronie pracodawcy. Podnoszona przez skarżącą okoliczność, że od 1 września 1998 r. „przekazała posiadanie przedsiębiorstwa synowi”, nie mogła odnieść żadnego skutku, skoro pozwana nie złożyła żadnych dowodów potwierdzających ten zarzut.

Kasację wniosła pozwana, domagając się „uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 28 września 1999 r. (...) oraz wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 11 czerwca 1999 r. (...)”. Kasację oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 316 § 1 KPC, art. 382 KPC i art. 229 KPC, poprzez oparcie zaskar-

żonego kasacją wyroku na części zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności pominięcie przez Sąd Okręgowy oświadczenia powódki złożonego na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji w dniu 28 maja 1999 r., potwierdzającego wskazanego przez pozwaną fakt, że od 1 września 1999 r. przekazała prowadzone przedsiębiorstwo synowi, co w konsekwencji oznacza, że powódka nie mogła być przez nią zatrudniona w okresie od 1 września 1998 r. do 4 września 1998 r. W uzasadnieniu kasacji skarżąca podniosła, że skoro powódka potwierdziła w swoim oświadczeniu złożonym na rozprawie przed Sądem Rejonowym, że zmiana właściciela miała miejsce, to w konsekwencji pozwana zgodnie z art. 229 KPC nie musiała dowodzić tego faktu. Naruszenie art. 229 KPC miało wpływ na wynik sprawy z uwagi na to, że okoliczność przekazania przez pozwaną przedsiębiorstwa innej osobie wykluczała możliwość zatrudnienia przez nią powódki co najmniej w okresie od 1 września do 4 września 1998 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw i nie zasługuje na uwzględnienie. W szczególności bezzasadny jest podniesiony w niej zarzut naruszenia art. 229 KPC. Zgodnie z treścią tego przepisu nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W tym kontekście rozważenia wymaga, czy oświadczenie powódki złożone podczas rozprawy przed Sądem Rejonowym w dniu 28 maja 1999 r. nosiło cechy przyznania faktu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, który w związku z tym przyznaniem nie wymagał przeprowadzenia dowodu, a także czy przyznanie było skuteczne.

Fakty przyznane to fakty powołane przez jedną stronę i potwierdzone przez stronę przeciwną poprzez złożenie w toku postępowania wyraźnego oświadczenia o ich prawdziwości. Przyznanie faktu jest skierowane do sądu, który decyduje o jego skuteczności. Jedynie przyznanie zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy wywołuje ten skutek, że sąd może uznać, iż fakt przyznany nie wymaga już udowodnienia. Podlegające ocenie z punktu widzenia treści art. 229 KPC oświadczenie powódki z 28 maja 1999 r. zostało złożone w następującej sytuacji procesowej. Po zakończeniu postępowania dowodowego, a przed zamknięciem rozprawy, przewodniczący składu orzekającego udzielił głosu stronom (art. 224 § 1 zdanie drugie KPC). W toku koń-

cowego przemówienia pełnomocnik pozwanej użył argumentu, który miał posłużyć ocenie wiarygodności twierdzeń powódki. Stwierdził mianowicie, że wiedza powódki na temat zakładu prowadzonego przez pozwaną pochodzi z okresu jej wcześniejszego zatrudnienia w tym zakładzie. „O tym, że wiedza powódki na temat zakładu pochodzi z wcześniejszego okresu, świadczy to, że powódka nie wiedziała o tym, że od 1 września 1998 r. szwalnia przechodzi na syna pozwanej, wiedziały o tym natomiast pozostałe pracownice.” W odpowiedzi na ten argument powódka złożyła oświadczenie, iż „o tym, że zmienia się właściciel szwalni od 1 września, dowiedziała się dopiero 4 września. Wcześniej inne pracownice o tej zmianie nie wiedziały.” Przytoczonego *expressis verbis* oświadczenia powódki nie można potraktować jako przyznania w sposób wyraźny faktu zmian podmiotowych po stronie pracodawcy, które miałyby skutkować przyjęciem – bez prowadzenia na tę okoliczność dowodu – że od 1 września 1998 r. powódka nie była już pracownikiem pozwanej, lecz stała się pracownikiem innej osoby (syna pozwanej). Przede wszystkim oświadczenie wiedzy powódki było nakierowane nie na fakt „zmiany właściciela szwalni”, lecz na to, kiedy powódka oraz inne pracownice zatrudnione w zakładzie prowadzonym przez pozwaną dowiedziały się o zmianie właściciela szwalni. Oświadczenie to miało na celu obronę przed zarzucanym powódce brakiem wiedzy na temat zakładu prowadzonego przez pozwaną. Nie było to więc wyraźne przyznanie przez powódkę faktu, który miałby wywoływać skutek w postaci braku konieczności prowadzenia dowodu na okoliczność, czy miały miejsce zmiany podmiotowe po stronie pracodawcy, a jeśli tak, to na czym te zmiany polegały i jakie były ich następstwa prawne.

Ponadto twierdzenia pozwanej co do zmian podmiotowych po stronie pracodawcy nie były na tyle jednoznaczne, aby mogły podlegać wyraźnemu przyznaniu przez stronę przeciwną. Ze strony pozwanej lub jej pełnomocnika padały stwierdzenia różnej treści - o „zmianie właściciela zakładu”, „przekazaniu szwalni synowi”, „przekazaniu posiadanego przedsiębiorstwa synowi”, „przekazaniu prowadzenia szwalni i zatrudniania w niej pracowników synowi”. Fakt, który ma podlegać przyznaniu, powinien być jednoznaczny, gdyż tylko wtedy może zostać potwierdzony – jako zgodny z prawdą – przez stronę przeciwną. Dodatkowo przytoczone twierdzenia pozwanej mogły budzić wątpliwości co do swej jednoznaczności w kontekście treści dokumentu w postaci wyciągu z rejestru podmiotów gospodarczych wystawionego przez referat ewidencji działalności gospodarczej Urzędu Miejskiego w R. w dniu 17 września 1998 r. [...]. Nawet przy założeniu, że oświadczenie powódki można byłoby

potraktować jako przyznanie faktu „zmiany właściciela szwalni”, to przyznanie takie mogło budzić wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy i w taki właśnie sposób potraktował je Sąd Okręgowy, stwierdzając, że pozwana nie złożyła dowodów potwierdzających „przekazanie posiadania przedsiębiorstwa” synowi. Wątpliwości te wynikały z konfrontacji twierdzeń pozwanej w tym przedmiocie z treścią wyciągu z rejestru ewidencji działalności gospodarczej, stanowiącego dokument urzędowy (art. 244 KPC). Dokument ten został złożony do akt przez pozwaną, a wynika z niego, że właścicielem Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego „S.” w R. jest Ewa G., jej pełnomocnikiem zaś mąż Marek G. Nie ma w tym dokumencie mowy o synu powódki Wojciechu G. W zakresie działalności tego Przedsiębiorstwa wymieniono „produkcję obuwia i elementów do obuwia”, czyli ten rodzaj czynności, przy wykonywaniu których – zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego - zatrudniona była powódka jako obuwnik-szwacz do 4 września 1998 r. Wyciąg z rejestru pochodzi z 17 września 1998 r., a więc został wystawiony już po ustaniu stosunku pracy łączącego strony. W toku postępowania pozwana nie złożyła innego wyciągu z rejestru podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, z którego wynikałoby, że od 1 września 1998 r. nastąpiły jakiegokolwiek zmiany w zakresie (rodzaju) prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Wątpliwości co do zgodności przyznania z rzeczywistym stanem rzeczy wynikały także z faktu niezłożenia przez pozwaną w toku postępowania wyciągu innej (aktualnej) treści lub jakiegokolwiek innego dokumentu, z którego wynikałyby „zmiany właściciela szwalni”.

Przedmiotem przyznania mogą być tylko fakty, a nie ich ocena prawna. Stosunki prawne podlegają ocenie sądu. O tym, czy doszło, czy nie doszło do „zmiany właściciela zakładu” w takim znaczeniu, aby możliwe było zakwalifikowanie tej „zmiany” jako przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę (w rozumieniu art. 23¹ § 1 KP) powinien był zdecydować Sąd. W istocie Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie wykazała (nie przedstawiła dowodów), aby miało miejsce przekazanie zakładu pracy, w którym zatrudniona była powódka, innemu pracodawcy ze skutkami wynikającymi z art. 23¹ § 1 KP . Taka ocena prawna jest prawidłowa. Pozwana w toku postępowania składała pisma procesowe (odpowieź na pozew i inne) z pieczętkami firmowymi Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego „S.” Ewa G. Nie twierdziła, że jej przedsiębiorstwo przestało istnieć. Fakt przekazania tego przedsiębiorstwa (lub jego części) innej osobie (synowi) - wraz z tym, w

jakim zakresie, od jakiej daty i z jakimi konsekwencjami dla stosunków pracy to przekazanie nastąpiło - nie został w żaden sposób przez pozwaną wykazany.

Mając na względzie wskazane okoliczności, Sąd Najwyższy nie stwierdził naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 229 KPC, podobnie jak pozostałych powołanych w kasacji przepisów postępowania - art. 316 § 1 KPC i art. 382 KPC – co do których uzasadnienie kasacji nie wskazuje, na czym polegało ich naruszenie i jaki miało ono wpływ na wynik sprawy.

W tej sytuacji kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC.

=====